

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi mk. 420.000
 " " " " Kraju „ 500.000
 " " " " za gran. 800.000
 Odnoszenie do domu 30.000 mk. miesięcznie.
 „Głos Polski” łącznie z „Kurierem Wiecz.”
 wraz z odnosem 720.000 mk. miesięcznie

Cena 20.000 mk.

Redakcja i Administracja
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.
 Telefony: Redakcji nr. 19-71,
 Administr. 199. Nocny - 799.

Ogłoszenia: I strona i w tełście 10000 mk
 za wiersz Nekrologi 6000 „
 milimetr. Nadesłane po tełście 8000 „
 jednoszp. Zwyczajne 4500 „
 Strona gazety dzieli się na 10 szpalt ogłoszeniowych.
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 600.000 mk
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
 „ za firm zagranicznych o 100 procent drożej „

Jutro-Casino-„ZŁOTA GEJSZA”-Casino



Wspaniałe
 arcydzieło

„CYGANERJA”

W roli głównej

Marja Jakobini

Ostatnie dni!

(BOHEME)

Tragedja krakowska na forum sejmu.

Wrażenia ogólne.

Wczorajsze posiedzenie sejmu jak przewidywano składało się z dwóch części: uroczystej i awanturycznej.

Część pierwsza poświęcona była szybkiemu i jednomyślnemu ratyfikowaniu traktatu handlowego pomiędzy Polską a Jugosławją.

Bawiąca w Warszawie delegacja parlamentu królestwa S.H.S. obecna była na posiedzeniu i powitała uchwalenie ratyfikacji głośnie- ni okrzykami i oklaskami na cześć Polski. Cały sejm jednomyślnie podjął tę manifestację, wznosząc okrzyki na cześć Jugosławji.

Po tej uroczystości sejm zajął się sprawami bieżącymi. Pomie- dzy innymi rozpatrywano ustawę o zniesieniu ministerstwa zdrowia. Opóźcya bardzo słabo ważyła z tym projektem, składając wnio- sek o odesłaniu ustawy do komisji. Wniosek ten upadł i sejm prze- szedł do clou porządku dziennego, mianowicie wypadków krakow- skich. Przed dyskusją nad nagło- ścią wniosków socjalistycznych wszedł na trybunę minister spraw wewnętrznych Kiernik, aby za- brać głos poza porządkiem dzien- nym. Po wejściu ministra na try- bunę na lewicy rozpoczęła się ob- strukcja. Rozległy się okrzyki: „Potwór! Morderca robotników!” „Do dymisji! Precz z prowokato- rem!”

P. Kiernik jednak postanowił w ten lub inny sposób mowę wygło- sić, przywołał przeto stenografa na trybunę i podyktował mu prze- mówienie, które podobno brzmiało tak, jak to podaje niżej urzędowa P.A.T.:

Na sali jednak nikt ani jednego słowa nie usłyszał. Wśród ogól- nego tumultu w czasie mowy p. Kiernika między innymi zbliżyli się do trybuny postawie z P.P.S. z p. Markiem na czele.

Wywołało to wrzawę na pra- wicy.

P. Staniszkis (Z.L.N.) wola z miejsca: „Proszę usunąć tych pa- nów z pobliza trybuny!”

Pos. Putek (Wyzw.): „Czyś pan policjant?”

W czasie dyktanda p. Kiernika slychać takie rozmowy: Co to za komedia? „Do kogo pan mówisz?” „Poco pan dyktuje?” „Lepiej dać to do przepisania!”

Przewodniczący wicemarszałek Zygmunt Seyda przywołał posła Putkę do porządku.

Slychać okrzyk: „Morderca!” Wicemarszałek pyta, kto użył tego słowa; nikt się nie zgłasza.

Pos. Wojewódzki (Wyzwolen- nie) z miejsca „Prowokator!” Wicemarszałek przywołuje go do porządku.

Minister kończy mowę wśród nieustannego bicia w pulpity i śpie- wu „O cześć wam panowie, ma- gnaci!”

Po zejściu p. Kiernika z trybu- ny na salę zapanował spokój.

W dyskusji zabrał głos z praw- icy p. Konopczyński (Z.L.N.), z le- wicy pos. Czapiński (P.P.S.)

W stosunku do naprężenia i za- ognienia stosunków, jakie wywo- lała tragedia krakowska, oba te przemówienia miały raczej cha- rakter pojednawczy, gdy jednak- że wszedł na trybunę następny mówca pos. Marek (P.P.S.), roz- począł się obstrukcja prawicowa. Pos. Marek mowy nie wygłosił, a dzięki zabiegom marszałka Rataja ustalono kompromis, że na tem przerwie się posiedzenie, nato- miast rozpoczęło się ono w piątek od mowy posła Marka, której pra- wica zobowiązała się wysłuchać spokojnie. Wzamięmian za to i lewica zobowiązała się do tolerowania e- wentualnych przyszłych wysta- pień prawicy.

Wielki awantura zakończyła się niewinnym i cichym kompromisem

St. Gr.

Przebieg posiedzenia.

Zaraz na początku posiedzenia przystąpiono do ratyfikacji kon- wencji handlowej z Jugosławją. — Sprawozdawca poseł Dymowski (zw. lud. nar.) wygłosił przemówienie, w którym poruszył obu- stronne korzyści, płynące z za- warcia konwencji pomiędzy Pol- ską a Jugosławją.

Marszałek poddał pod głosowa- nie ustawę en bloc, którą jedno- myślnie przyjęto w drugim czyta- niu. Cała Izba oraz rząd w koim- pletcie wstają, urządzając gorącą owację obecnym na posiedzeniu posłom jugosłowiańskim. Rozlega- ją się oklaski i okrzyki: „Niech żyje Jugosławja!” przyczem juko- słowianie wstają i również biją brawo.

Ustawę uchwalono również w trzecim czytaniu.

Mowa, której nikt nie słyszał.

Po wejściu ministra na trybunę, rozległa się ogromna wrzawa na lewicy. Minister odczytał swą mo- wę wśród niemiłkającego hałasu, uniemożliwiającego usłyszenie go przez izbę.

Minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik:

Pierwszych dni października u- jawniła się tendencja strajkowa wśród różnych kategorii pracow- ników, podających, jako motyw, ciężkie położenie materialne w związku z panującą drożyzną. — Tendencja ta, o ile miały objąć tak- że pracowników państwowych, nie osiągnęły zamierzonego skut- ku, a pracownicy państwowi, o- prócz części kolejarzy i pocztow- ców, oparli się hasłom strajko- wym. Gdy w międzyczasie także zlikwidowane zostały po kolei strajki w zagłębiu węglowym gór- nośląskim, a następnie w dąbro- wskim, a wreszcie także i w prze- mysle włókienniczym, głównie w Łodzi, na podstawie ugody, za- wartej z przemysłowcami za po- średnictwem rządu, można było u- ważać ruch strajkowy za zlikwi- dowany, gdyby nie samorzutny, dzi- ki strajk maszynistów, który po- nownie ożywił tendencje strajko- we na kolejach i poczcie. Ponie- waż obowiązkiem rządu w imie- niu najważniejszych interesów państwa było nie dopuścić do za- tamowania ruchu kolejowego i po- łączonych z temi zamierzeniami niedomagań i zamieszek w tak ciężkiej sytuacji gospodarczej, po- nieważ zastój ruchu kolejowego zagrażał zaoprowadzeniu najważ- niejszych ośrodków miejskich i przemysłowych i pogarszał jesz- cze ciężkie położenie ludności,

Posel ks. Olszański (Ch. D.) re- ferował nowelę do ustawy o za- opatrzeniu inwalidów wojennych. Nowela uwzględnia rodziny po za- ginionych.

Posel Popiel (N.P.R.) wnosi o ponowne odesłanie ustawy do ko- misji z tygodniowym terminem za- łatwienia.

Sprawozdawca poseł Kozłowski sprzeciwia się temu, poczem wnio- sek odrzucono 186 przeciw 165 głosem. Dalsze rozprawy nad tym punktem odroczone.

Powrócono do głosowania nad u- stawą o zaopatrzeniu inwalidów i przyjęto ją w drugim czytaniu. Trzecie czytanie nie odbyło się z powodu sprzeciwu posła Putka.

Poza porządkiem dziennym mar- szalek udzielił głosu ministrowi spraw wewnętrznych, Kiernikowi.

rząd był zmuszony przez powoła- nie rezerwistów z pośród koleja- rzy zabezpieczyć ciągłość komu- nikacji i przyjąć z pomocą tym pracownikom, którzy wyrwali w pracy. Niestety, to podyktowane kategorycznym nakazem chwili i interesem państwa zarządzenie spotkało się z krytyką i podawa- niem w wątpliwość jego prawno- ści ze stron odpowiedzialnych przedstawicieli społeczeństwa, co spowodowało uchylanie się miej- scami od spełnienia rozkazu wojs- kowego, tak, że do przeprowa- dzenia wydaných rozkazów oka- zało się koniecznym ze strony władz wojskowych ogłoszenie w jednym z okręgów sądów doraź- nych dla łamiących obowiązek wojskowy.

W tym stanie rzeczy ograniczo- ny wprawdzie w niektórych dy- rekcjach ruch kolejowy został utr- zymany, a spokój i bezpieczeń- stwo państwa zostały wszędzie zabezpieczone. Dopiero proklamow- any na dzień 5 listopada strajk powszechny wniósł w szczególności zapalne ogniska strajkowe znacz- ny ferment, który doprowadził do ubolewania godnych wypadków w dniu 6 listopada w Krakowie, Boryslawiu, a następnie i Tarno- wie. Ofiary, jakie padły w tych miastach położonych należy w znacz- nej mierze na karb agitacji tych żywiołów, które wniosły do straj- ku hasła, nie mające nic wspólne- go z dążeniem robotników o po- prawę ich bytu. Należy stwierdzić, że we wszystkich tych wy- padkach stare organy bezpie- czeństwa i wojska z demonstrantami, najpierw zaatakowane poli- cje i wojsko, szczególnie w Kra-

wie, gdzie już w dniu 5 listopada zostało ranionych 12 policjantów, bez poprzedniego użycia przez nich broni. Zajścia doprowadziły w dniu 6 listopada do ofiar, które padły po obu stronach, t.j. demon- strantów, jak i policji państwowej i wojska. Nie czas jeszcze w tej chwili na szczegółowe analizowa- nie tych zajść, ich przyczyn, ich przebiegu oraz zachowania się władz. Wyświetli to szczegółowo śledztwo, które jest już w pełnym toku.

Mówiąc o tych zajściach, róż- nienie należy przyczyny, które zajścia te spowodowały, od ewen- tualnej odpowiedzialności orga- nów władz z powodu ich zachow- ywania się w czasie tych zajść. Badając przyczyny, nie można po- minać faktów, które bądź poprze- dziły zajścia, bądź miały miejsce już w czasie tych ubolewania god- nych wypadków.

Szczegóły zajść ustala wszczę- te już i prowadzone z całą dokład- nością dochodzenia policyjne i kar- no-sadowe, które też niewątpliwie wykryją winnych i spowodują po- ciągnięcie ich od odpowiedzial- ności.

Niezależnie od tego, śledztwo, wdrożone przez władze wojsko- we i administracyjno-policyjne, wykaże, o ile zawińczy także or- gana władz. Rząd ze swej strony zarządzi natychmiast co należy, aby na stanowiskach kierowni- czych nastąpiły zmiany, któreby na przyszłość dały rekoimie nale- żnego wykonywania obowiązk- ów w zakresie bezpieczeństwa i porządku, a zarazem dołożył rząd wszelkich starań, aby dochodze- nia i śledztwo były wolne od wszelkich wpływów i doprowa- dziły do zupełnego wyjaśnienia, przyczyn tych smutnych zajść i odpowiedzialno ustawowo ukarały winnych. Wobec zaprzestania już w dniu 7 listopada strajku, rząd u- chwilił wydatnie poprzednio koniecz- ne zarządzenia, tak w dziedzinie powołania do wojska pracow- ników kolejowych i pocztowych, jak i w zakresie sądów doraźnych. Rząd posiada świadomość ciężkie- go położenia materialnego ludno- ci, nie zaniedba niczego, co by po- łożenie to złagodzić i polepszyć mogło, z drugiej jednak strony w- stąpi na przyszłość bezwzględnie przeciw wszelkim próbom zaburze- nia porządku wewnętrznego państwa.

Minister kończy przemówienie wśród nieustannego bicia w pulp- ty na lewicy, która przed końcem jego mowy śpiewa: „O, cześć wam, panowie!” Na prawicy, po mowie, rozlegają się oklaski i bi- cie w pulpity.

Teatr „SCALA”

PIANOLA

Przedstawienie „Kreuzerowskie Sonaty” na rzecz Domu Starców im. Konstata, zo- stało odłożone na jutro, czwartek dn. 15 b. m.

z nutami, prawie nowa okazynie do sprzedania. Oferty pod „Pia- nola” do admin. „Głosu”. 614-3 624-1

AGENCJA WSCHODNIA ODDZIAŁ W ŁODZI

UL. TRAUUGUTTA № 6, TEL. 21-50

niniejszym zawiadamia, że otworzyła

WYDZIAŁ OGŁOSZEŃ

który przyjmuje ogłoszenia do **wszystkich pism krajowych** **0000** i zagranicznych po cenach redakcyjnych. **0000**

W Agencji Wschodniej można abonować wszystkie **przedgielny, giełdy i pogielny** walutowe, akcyjne i towarowe, krajowe i zagraniczne.

Po europejsku zorganizowany wydział ekonomiczny daje gwarancje szybkiego informowania abonentów o kursach giełdowych.

Polecamy abonament „**CODZIENNYCH WIADOMOŚCI EKONOMICZNYCH**”, które zawierają giełdy i sprawozdania z rynków handlowych całego świata. „C. W. E.” dostarczamy abonentom o godz. 8 rano. Notowania giełdowe nadajemy telefonem i rozsyłamy cedulki.

15691-1



Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

Sala Filharmonij.

W niedzielę, d. 18 listopada o godz. 12 w not.

7-ty KONCERT LUDOWY (Poranek Symfoniczny)

Dyrekcja: **W. Berdiajew**

Solista: **Szymon Goldberg** (Skrzypce).

W programie m. in. **Rymstii-Korsakowa Scheherazade**. Suta symfoniczna osnuta na tle bałek „z 1001 nocy” Paganini. Koncert skrzypcowy D-dur.

We wtorek, dn. 20 listopada o g. 8.30 wiecz. **8 WIELKI KONCERT SYMFONICZNY** (II-gi z II-go Cyklu Abonamentowego)

Dyrekcja: **W. BERDIAJEW**

Solista **Artur Fleischer** (Berlin), (Spiew).

W programie m. in.: **SHRIABIN**; Symfonia № 2, Verdi; Arja z op. „**OTELLO**” z tow. orkiestry i pieśni przy fortepianie.

Kasa przyjmuje dalsze zamówienia na II Cykl Abonamentowy.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji, Kasa 2, od 11-1 i 3-7. 617-1

PASY WIELBŁĄDZIE

firmy **FRANK REDDAWAY**

bezwzględnie najlepsze pasy pędne dla przemysłu

oraz **WEŻE OGNIOWE** z czystego lnu

poleca ze składu łódzkiego

Przedstawiciel **Jakub Eiger**, Kilińskiego nr. 88, tel. 10-92.

Karol Koischwitz

Łódź, ul. Moniuszki № 2. Telefon № 24-72.

poleca

Fortepiany, Pianina i Fisharmonje

następujących pierwszorzędnych firm:

BECHSTEIN ESTEY FEURICH GROTRIAN STEINWEG IBACH 14095-6

KASTNER (Autopiano)

ZEITTER & WINKELMANN i t. d.

Etażerki do nut. Taborety. Szklane podstawki.

Strojenie, reperacje, transportowanie.

000000000 Istnieje od r. 1892. 000000000

Oficjalna **Cedula Giełdy Warszawskiej** Oficjalna

do nabycia w **akcyjowa i walutowa** do nabycia w

Polskiej Agencji Telegraficznej

Zawadzka 11, I-sze piętro (Województwo)

codziennie od 1-3 po południu.

W godzinach rannych wszystkie giełdy światowe i wszystkie notowania giełd bawenińskich.

Obuwie najnowsze paryskie i wiedeńskie fasony z najlep. skóry zagran. **BON-TON**

Łódź, Pomorska 23. Przyjmuje obstalunki.

Na warunkach 50% gotówką reszta w kwiatami 145-2

Ważne dla Pań!

Pierwszorzędny damski zakład krawiecki **M. Rozencwalda** ul. Wschodnia № 40. Polecamy na sezon jesienno i zimowy najnowsze modele paryskie, jak również wykonujemy kostjomy i palta z kosztami: 5.000,000 za palto 4.500,000 mk. Specjalista na futrzane roboty. Wykoszenie solidne 175-1

Tanie źródło nabycia towarów wełnianych i bawenińskich w nowo utworzonym przedsiębiorstwie **Safjan i Kalefa** ul. Piotrkowska 182. 1445-10

SKÓRZANE PASY BALATA

oraz z sierści wielb. w dużym wyborze poleca:

Biuro Techniczne - **Jakub Eiger** Kilińskiego 89 Tel. 10-92

Zakład fryzjerski sprzedam z powodu wyjazdu. Gu bernatorska № 59. 56-5

Szkoła tańca **W. Lipińskiego** rozpoczyna grupy dla zaawansowanych i początkujących. Zapisy: Ewangelicka 17, front, 5-e piętro

MEBLE BIUROWE AMERYKAŃSKIE

poleca tanio z dostawą f.co biuro

Spółka Handlowa **Wojewódzki i Leżon** Sienk. 25. Tel. 18-34.

MEBLE BIUROWE AMERYKAŃSKIE

Do kompletu trebińskiego poszukuje przyłmę jeszcze kilkoro dzieci. Szereszewska ul. Północna 4 zastac od 3-6 pp. 618-1-n

DWIE młode inteligentne przyjezdne panie, z powodu braku znajomości, pragną zapoznać dwóch inteligentnych solidnych panów. Łaskawe of. do adm. „Głosu” sub. Dwie. 551-2

Kupię pianino w dobrym stanie na dogodnych warunkach. Oferty w „Głosie” pod „Pianino” 594-1

SKLEP z ładnym urządzeniem i dwa pokoje z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej za Główną (wyższe numery) do odstąpienia Oferty „M. O.” 594-1

Dr. Ludwik Falk Choroby skórne i weneryczne przyjm. od 10-12 i 5-7 **Nawrot № 7.**

Dr. I. Silberstrom Choroby skórne i weneryczne. ul. Zielona № 11. Przyjm. 12-2, 3-4 30, 7-9 w, w niedz. 9-9

Dr. L. Prybulski Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczop. Leczenie światłem Lampą kwarcową i promieniami kosmogeny. **Zawadzka 1.** Telefon 25-38. Przyjmuje od 9-1 i od 7-9 w. 14-14-3

Posady i prace Poszukiwane panna, izraelitka, poszukuje na wyjazd jakiegokolwiek posady, zaś w miejscu - ekspedientki lub innego zajęcia. Oferty do „Głosu” pod „Zaufanej”. 141-23-51

MŁODA energiczna panna, zdolna kasjerka i ekspedientka poszukuje odpowiedniej posady w jakiegokolwiek branży od zaraz. Oferty do „Głosu” pod „W. S. 245”. 141-23-51

Lekarz-dentysta Feliks Seidengart Zawadzka 10 Wzuwilił przyjęcia od 10-1 i 5-7

Ogłoszenia drobne

Po 5.000 mk. za wyraz. Dla poszukujących pracy mk. 5.000 za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50.000.

Nauczka i wychow. Do lekcji francuskiego poszukuje wykwalifikowanego nauczyciela (tki). Of. z honorarium pod „Francuski” do „Głosu”. 519-1-n

poszukuje posady pomocnicy buchaltera, lub maszynistki. Miesiąc może pracować bezinteresownie. Łask. oferty do „Głosu Polskiego” pod „Z. Z.” 615-2-pp

Doniesienia rozm. kuszerska Drzymałowa powróciła. Piotrkowska № 225. 340-17-d

Kupno i sprzedaż Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia. Łąznik, Benedykta № 28, m. 15. 451-15-k

Zagabione dokm. Jaszczuk Anna zgubiła dowód osobisty wyd. w wsi Misiorce. 566-3-z

Majster Herman zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi oraz kiesz. Związku Teatralnego. 570-3-z

Wczorkowi Władysławowi skradziono nadkartę paszportową wyd. z fabryki Włdewskiej Manufaktur. 61-1-z

pożeniłatówna Hanna ucznica kl. VII-ej szkoły p. Prywiczówny zgubiła matrykulę. 615-1-z

zmyczak Marja zgubiła dowód osobisty wyd. z gm. Łądzelniki

Kto chce mieć! dobrze, fachowe i tanio **NAPRAWIONY SAMOCHÓD** niech zatelefonuje № 572 do Centralnych Warsztatów Samochodowych **Łódź, Sienkiewicza 41.**

Poszukuje się nowej lub używanej **MESS DOUBLIER** i **WICKIELMASZYNY** Wiadomość: ul. Sienkiewicza № 84-86. 603-1

3 miliony nagrody w poniedziałek w wieczorem, przebieżne ul. Pańska, Zielona Piotrkowska do Główniej **zginęło pamiątkowy złoty zegarek męski**. Znalazca zechce zwrócić się Piotrkowska 38, II p. front, na prawo, gdzie niezwłocznie otrzyma powyższą nagrodę. 603-1

Poważne T-wo Włókiennicze na prowincji poszukuje **Dyrektora handlowego.**

Wymagane: Rutyna kupiecka, zmysł administracyjny, polska i niemiecka korespondencja. Tylko i-a sily proszone są o składanie ofert do „Głosu” sub „Samodzielny”. 11-5

MICHAŁ REITBERGER, Andrzeja № 7, jest upoważniony do wpłacania podatków skarbowych i konunalnych. Termin wpłacania **podatku obrotowego** za miesiąc październik r. b. upływa z dn. 15 listopada. **NIE ODKŁADAĆ NA DNI OSTATNIE.**